# KURJER WARSZAWSKI.

D. 13. Sierpnia.— Rok 1849. Poniedziałek. | № 211. | Jutro, Śgo Euzebjusza K. M. Wigilja.

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów*, zebrani Amatorowie i Artyści, wykonali w czasie Summy, dzieła religijne muzyczne: Mszę *Regens chori*, i Ofertorjum Józefa *Elsnera*.

Odbyty onegdaj, przez N. PANA i J. C. W. W. Xcia Cesarzewicza Następcę Tronu przegląd, składał się z wojsk: 7ej lekkiej kawaleryjskiej dywizji, Lejbgwardji atamańskiego pułku, dywizjonu Lejb-gwardji Czarnomorskiego pułku, oraz konwoju J. C. K. Mości z artylerją.

*Główna Kassa Oszczędności.*— W tygodniu upłynionym do d. 31 Lipca (12 Sierp:) r.b. włącznie, wydano książeczek nowych 24, na które, tudzież na dawniejsze, w 189 wnioskach, złożono rsr. 2052 k. 75 (zł. 13,685). Na żądanie 23 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież:, rs. 1 kop. 58), rs. 793 k. 4 (zł. 5,286 gr. 28), i umorzono książeczek oszczędności 9. Przeto Uczestników 4,298, posiada kapitał rsr. 95,523 kop: 16 (Złp. 636,821 gr. 2.)

Jutro w Kościele XX. *Kapucynów*, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za pokój duszy. ś. p. Dawida *Torosiewicza*, Mecenasa; na które pozostała Familja, zaprasza Szanownych Kolegów, Przyjaciół i Znajomych.

Marjanna *Orzechowska*, Córka Sędziego Pokoju Okręgu Zgierskiego, w samym kwiecie wieku przeniosła się do wieczności.

Dziełko o *Cholerze* wydane przez Jana *Mackiewicza*, Lekarza M. Warszawy, można nabyć w Księgarni pod firmą *Zawadzki* i *Węcki*, przy ulicy Krak:-Przed:, w Pałacu Potockich.

JW. Hrabia *Nesselrode*, Jenerał-Lejtnant, przybył z Kalisza do Warszawy.

Nowy rodzaj klejnotów zjawił się w *Paryżu*, i już znajduje się w *Warszawie*. Są to tak zwane *kamea ożywione* (camées animés), wynalazku P. *Dafrique* z *Paryża*, które właściwie zwaćby się powinny *kameami ubranemi*. W skład przyodziania tych *kameów*, wchodzą mozajki, kamienie kosztowne, jako to: brylanty, rubiny i szmaragdy, oraz złoto różnobarwne, naśladujące strój odpowiedni płci, krajowi, oraz charakterystyce, przedmiotów przedstawionych. Jest to nowość, na którą P. *Dafrique* otrzymał list przyznania wynalazku we Francji.

W okolicach Warszawy, na ściętym pniu wierzbowym, który po bokach dosyć bujne puszcza odnogi, wyrosła dzika ale smagła grusza, i dziś do 4ch łokci wysokości dochodząca. Już tedy omało niesprawdziło się owo tak popularne, a tak niemożliwe przysłowie o gruszkach na wierzbie, gdyby nie troskliwe śledzenie historyka badacza, niewywiodło patrzących na to z ogromnego błędu. Pokazało się bowiem że ów pień wierzbowy z którego nowa wystrzeliła latorośl, był zupełnie zniszczony, i drzewko gruszkowe rosnąc prosto z ziemi, przeszło właśnie przez punkt zepsucia pieńka, i tym sposobem napozór łudziło oko. Zkąd więc poszło przysłowie obiecywania gruszek na wierzbie, łatwo to się wytłomaczy, skoro już *Krescentyn*, którego dzieło wyszło w Krakowie, u Heleny *Florjanowej* roku Pańskiego 1549, a później i *Żadowski* Pisarz wieku zeszłego, wymieniając rozliczne gatunki tych grusz, a między niemi i takie nawet, o jakich dzisiaj niewszystkim wiadomo, jak np. *kapustnice*, *rzepnice*, *zimostradki* lub *gdule*, jak najmocniej zaprzeczali, aby grusze na innym jakim szczepie udawać się mogły. Drugie także z okazji tych owoców przysłowie, malujące przezornego Człowieka, to jest: *nie zaśpi gruszek w popiele*, także dosyć jasno da się wytłomaczyć, ale najtrafniejsze ze wszystkich będzie podobno *senników* według których jeżeli kto we śnie trząsł gruszki, to pewno na jawie, oberwie guza.

Niektóre elegantki zagraniczne, noszą salopki z kapiuszonikiem, który zbudowany na mechanicznych fiszbinach, według potrzeby, jak parasolik, składa się lub roztwiera.

Na ulicy *Śto-Krzyzkiej* w przestrzeni między ulicami *Marszałkowską* a *Mazowiecką*, rozpoczęto w tych dniach układanie chodnika z płytów kamiennych. Tak więc sześć chodników płytowych zbiegających się w *Krakowskie-Przedmieście*, a następnie w *Nowy-Świat*, połączone obecnie zostaną z głównym chodnikiem idącym do dworca kolei żelaznej, co będzie wielką dla publiczności dogodnością.

Każdy z Amatorów *ostryg*, wie, co to kosztuje czasu kupcom, a ile niecierpliwości łaknącym konsumentom, czekać na otwieranie tych skorupiaków. Na tegorocznej wystawie przemysłowej w *Paryżu*, okazują nowo wynalezioną maszynkę, za pomocą której, najtrudniej zamknięte ostrygi, w jednej chwili otwierane być mogą.

Skład nót muzycznych G. *Sennewalda*, odebrał następujące nowości: Adama, *Sześć Melodji łatwych z Opery Val d'Andorre*, na fortep:, zł. 4; Hellera, *Auf Flügeln des Gesanges* Improvisata, na fortep:, dz: 67, zł. 5; Kalkbrennera, *Fantazja z motywów Opery Val d'Andorre*, na fortepjan, zł. 5; Thalberga, *Fantazja z Opery Kopciuszek Rossiniego*, dz: 57, Nr 7my. zł. 5; Vossa, *Fantazja z Opery Lunatyczka*, na fortep:, dz: 97, zł. 5; Wolfa, *Wspomnienie Val d'Andorre*, Duet na 4ry ręce, dz: 156, zł. 8; Tegoż i Berjota, *Duet z Opery Val d'Andorre*, na fortepjan i skrzypce, dz: 66, zł. 8;

tudzież wszystkie najnowsze Kompozycje na fortepjan Henryka Ravina.

Niżej podpisany, były Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, mam zaszczyt zawiadomić strony interesowane, że z dniem 1/13 Sierpnia r. b., obejmuję urzędowanie Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie; z tym więc dniem, ustają czynności moje jako Obrońcy. Wzywam niniejszem Osoby, których akta w ukończonych już sprawach, dotąd u mnie znajdują się, aby po odbiór takowych raczyły się zgłosić. Co się tycze spraw dotąd nieodsądzonych, do ich wprowadzenia w Rządzącym Senacie, ustanowię sam innego Obrońcę; Sprawy zaś do Sądu Apellacyjnego Królestwa wywołane, zdane zostaną przezemnie Adwokatowi Adolfowi *Zaleskiemu*, pod Nr 586 *a*, przy ulicy Długiej zamieszkałemu. Mieszkam ciągle pod Nr 328 przy ulicy Rynek Nowego-Miasta.— Alexander *Bryndza*, Rejent K. Z. G. W.

Wczoraj przyjętym od dawnych czasów zwyczajem, okoliczni *Warszawy* Wieśniacy i Wieśniaczki, zgromadzili się licznie w naszym grodzie, na Nabożeństwo w Kościele Metropolitalnym Śgo Jana, jako w Niedzielę w ciągu oktawy po uroczystości Przemienienia Pańskiego, odbywające się. Na wszystkich ulicach pstrzyły się różnobarwne gorseciki, czepce i chustki hożych włościanek. *Jaskier* i *aster*, popularyzująca się już *georginja*, zdobiły skronie *Wilanowskich*, *Czerniakowskich*, *Służewskich* i *Wawrzyszewskich* elegantek, a nawet rozpierały się na kapeluszach towarzyszących im dandych. Boć i bez zaprzeczenia, jaskrawa georginja pięknie jak to mówią *szpiluje* na siwej czapce lub czarnym z cynową sprzączką kapeluszu. Po Nabożeństwie, wesoła drużyna rozpierzchła się po mieście, a niejeden parobczak zabierając się do powrotu, szukać musiał swojej *belli*, pomrukując: *uciekła mi przepióreczka wproso*...i t. d. Dzień wczorajszy z początku pochmurny, od południa prześliczną odznaczył się pogodą. Mnóstwo osób w przejażdżkach i przechadzkach, a potem w domowem kole lub teatrze, dobrze przepędziło *Niedzielę*.

Piękna *Róża Polka*, komp: Józ: *Achtel*, zawsze z zadowoleniem jest słuchana; grano ją wczoraj z rana w zakładzie Wód Mineralnych w Ogrodzie *Saskim*, a po południu w *Dolinie Szwajcarskiej*, gdzie na żądanie obecnych, była nawet powtórzoną. Polka ta ułożona na fortepjan, za parę dni nakładem J. *Bernstejna* (ul: Miodowa N° 483), opuści prassę litograficzną.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Ope: *Haydée*, Panna *Rivoli* 2-kroć, P. *Dobrski* 4-kroć, oraz P. *Troszel*. Po tańcach: Panna *Damse*, Panny Paulina i Anna *Straus*, i *Karska*. — W Teatrze Rozmait: po Kom: *Dwaj Mężowie*, Panna *Ciemska*, i P. *Chomiński*; po Kom: *Opieka wojskowa*, Pani *Mazurowska*, Panna *Ciemska*, P. *Rychter* 3-kroć, P. *Bogusławski* 2-kroć, i Wszyscy.

Do *Kassy Oszczędności Płockiej*, od d. 19 Czerwca (1 Lipca) do d. 10/22 Lipca r. b., Uczestników 34 złożyło rs. 91 kop. 65, czyli zł. 611; cały zatem kapitał przez 294 Uczestników posiadany, wynosi rsr. 3098 k. 47½, czyli zł. 20,656 gr. 15.

W dniu 27 z. m. na łąkach do miasta *Deleszyce* należących, Kunegunda *Białek* włościanka, uśpiwszy swoje dziecko 9 miesięcy wieku mające, położyła je na płachcie u gałęzi drzewa zawieszonej, w odległości 25 kroków od małego strumyka, sama zaś w znacznem oddaleniu od tego miejsca, zajęła się robotą około siana. W tym czasie dziecko przebudzone, wysunęło się z płachty, wpadło do strumyka i wodą zalane zostało. — W d. 30 z. m. w mieście *Raków* pow: Sandomierskim, Mikołaj *Kocoł* służący, kąpiąc się w stawie, utonął. — W nocy z d. 31 Lipca na 1 Sierpnia w mieście *Opatowie*, w ścianach, ukazał się ogień, który po dostrzeżeniu przez jadącego drogą włościanina, bez zrządzenia żadnej szkody, ugaszonym został. — Następnej zaś nocy wynikł w temże mieście pożar tak gwałtowny, iż pomimo spiesznego ratunku, zgorzało 32 domów mieszkalnych i 4 stodoły.

Niesłychane dotąd wypadki z wilkami, nie przestają się pomnażać. Oprócz doniesionego wczoraj o 7-letnim chłopcu zdarzenia, znowu w d. 31 z. m. w gminie *Zyrzyn* pow: Lubelskim, wilk napotkawszy w polu dwóch małoletnich synów włościanina z tejże gminy, porwał z nich młodszego, liczącego lat 5, i uciekł z nim do lasu. Ludzie zaś którzy niezadługo udali się w pogoń, powrócili tylko z koszulką krwią zbroczoną. Jeszcze o tym smutnym wypadku nie zapomniano, kiedy na 3ci dzień, w tejże samej gminie 11to-letni chłopiec zaganiając bydło z pola, gdy je między płoty wpędził, został przez dwóch wilków porwany i do pobliskiego lasu uniesiony. Nazajutrz dopiero po długiem śledzeniu, znalezioną została jedna ręka i głowa chłopaka. Przeciwko tym przerażającym zdarzeniom, najskuteczniejszym środkiem są obławy na tychże wilków.

*Anglja*.— Dekretem Królowej nakazano bicie nowej monety srebrnej zwanej *florin*, a wartującej 4 złp. — Urzędowe raporta dowodzą, że handel *Anglji* w pierwszem półroczu r. b. podniósł się niezmiernie, nie tylko w porównaniu z rokiem zeszłym ale i z innemi latami; wywieziono z *Anglji* od 1go Stycznia 1849 do 30 Czerwca, za 1,140,617,560 złp. towarów, i za tyleż prawie w tymże czasie przywieziono.— Jeden z dzienników londyńskich donosi, że wszystkie wieści o chorobie Xcia *Metternicha*, są mylne; nie bawi on w *Brighton* ale w *Richmond*, gdzie jest nad swój wiek silnym i zdrowym.

*Austrja*.— Feldzeugmejster *d'Aspre* obejmie dowództwo korpusu oblegającego *Wenecję*.— Z pod *Wenecji* raporta urzędowe mówią o kilku wycieczkach, z których jedna nastąpiła w dniu 1 Sierpnia. Wenecjanie liczyli w niej 2000 ludzi i 8 dział; te wyciecz-

ki zostały odparte. — Z *Linz* ściągnięto do *Wiednia* oddział piechoty dla wzmocnienia garnizonu. — Do *Ołomuńca* sprowadzono wielu aresztowanych cywilnych, pomiędzy którymi znajdować się ma kilku deputowanych b. sejmu w *Kremsier*. — Kolej żelazna północna w *Wiedniu* tak się urządziła, że teraz z każdym konwojem jedzie Lekarz, by dać pomoc w razie nieszczęścia; na wszystkich głównych stacjach także znajdują się Lekarze w tym celu. — Organizacja władz politycznych dla prowincji *Austrji*, już została ukończoną; *Wiedeń* jako stolica i pierwsza gmina państwa, zostaje osobnym okręgiem. — Z *Wenecji* piszą, że tam wprawdzie brak chleba białego, ale czarnego jest dosyć, i że właśnie dostają porcje tak znaczne, że ich połowę sprzedają; największym powodem drożyzny i trudności jest spadanie papierów, które stoją o 40 procent niżej gotówki. Konsulat francuzki w *Wenecji*, doniósł, że parostatek *Pluton*, jest ostatnim, który z *Wenecji* wypłynie, i że odtąd stać tylko będzie w porcie parostatek *Bregier*. Z powodu drożyzny, liczba żebraków w *Wenecji* znacznie się powiększyła. Korpus oblegający cierpi tylko niezmiernie z powodu gorączek.

*Francja*. *Paryż* 6go Sierp:. — Prezydent Rzplitej w d. 11 b. m. uda się do *Rouen*, a 12go do *Havre*. — Rady jeneralne departamentów, zwołanemi zostały na 27my Sierp:. — Dwie dywizje armji *alpejskiej*, skoncentrować mają na granicy *Szwajcarskiej*. — Wiadomość, że gabinet zawarł układ z towarzystwem reprezentantowanem przez 4ch Dyrektorów o sprzedaż kolei *Paryzko-Lyońskiej*, uczyniła na giełdzie dobre wrażenie; przypuszczają bowiem, że gabinet nie będzie potrzebował zaciągać pożyczki; później jednak to zadowolenie minęło, bo gabinet już wykonane roboty daje darmo towarzystwu, byle to chciało wykonać resztę, a co kosztować będzie jeszcze 157 miljo: fr. — P. *Dufaure* przedstawił dziś projekt do prawa, żądający odwołania stanu oblężenia w *Paryżu*; a Minister wojny projekt do prawa żądający przywrócenia na urząd 2ch Jenerałów, dymisjonowanych przez rząd tymczasowy. — Na dzisiejszem posiedzeniu izb, P. *Arnauld* interpelował gabinet o kwestjach *Włoskich*, a mianowicie *Rzymskiej*; na to Minister spraw zagranicznych Pan *Toqueville* odpowiedział, że objaśnień dać nie może, ponieważ układy prowadzą się jeszcze; wykazywał jednak konieczność interwencji ze strony Francji, która nie mogła pozwolić, by sprawę tę *Austrja* i *Neapol* pomiędzy sobą załatwiły; w końcu dodał Minister, że rząd francuzki żądać będzie reform pożytecznych w państwie *Rzymskiem*; że Papież gotów jest przystać na nie, ale że tylko opierają się temu osoby które go otaczają. Po krótkiej mowie Pana *Favre*, rozprawy odroczono do dnia następnego.

*Niemcy*. — W *Dreznie* tak rychło nie spodziewają się zniesienia stanu oblężenia. — W *Baden* sądy wojenne prowadzą śledztwa i wydają wyroki; dotąd jeden tylko wyrok na śmierć został wykonanym. — *Danja* przystała na cząstkową zmianę składu rządu tymczasowego w *Szleswigu*. Prussy chcą zająć twierdzę *Rendsburg*, a rejencja Xięztw *Szleswig-Holstein* nie chce na to pozwolić.

*Prussy*. — W Izbie drugiej przedstawionym zostanie wniosek, by wstrzymać organizację gwardji narodowej, i już uorganizowane gwardje rozwiązać. — Z dotychczasowych przygotowawczych posiedzeń wnioskować należy, że dzisiejsza druga Izba daleką będzie od gwałtowności dawniejszych, i gabinet *Brandenburg* może być pewnym znakomitej większości; dawne stronnictwo krańcowej *lewej* znikło zupełnie. — Otwarcie Izb nastąpiło bez żadnego współudziału ze strony publiczności *Berlina*; ledwo 100 ludzi zebrało się przed zamkiem w czasie otwarcia, i ci jedynie zajęci byli oglądaniem ekwipaży. — PP. *Beckerath* i *Simson* formują stronnictwo osobne, środkujące pomiędzy prawą *ultra-ministerjalną* a *lewą*. — P. *Waldeck* wypracowywa w więzieniu memorjał polityczny, który ma przesłać Królowi. — Kandydatami na Prezesa izby są PP. *Simson* i Hr: *Arnim-Boitzenburg*, oraz PP. *Stiehl* i *Kühlwetter*; głównie w tym wyborze mają zważać na opinje wybieranego w kwestji niemieckiej; dotąd jednak żaden kandydat otwarcie stawionym nie został. Ministrowie oświadczyli, że z wyboru Prezesa nie robią kwestji gabinetowej. — Pomiędzy kupcami, zadowolenie mocne, z powodu zniesienia blokady *duńskiej* w portach pruskich i w innych portach niemieckich.

*Włochy*. — Francuzi fortyfikują *Orvieto*, w którym trzymają garnizon z 400 ludzi, oraz i *Porta San Giovani*, i używają do tego 200 ludzi. — Do *Rieti* przybyło 4000 Hiszpanów; spodziewają się wkrótce powiększenia tego korpusu. — Koło *Ravenny* postrzegać się daje wielki ruch wojska. — W *Rzymie* w d. 25 z. m. wybuchnął pożar, a Francuzi czynny w ugaszeniu udział przyjęli, co im zyskało wdzięczność pożarem dotkniętych mieszkańców cyrkułu. — W *Rzymie* pragną jak najmocniej stanowczego urządzenia stosunków, bo na niepewności dotychczasowej wszystko cierpi, a Francuzi nie mogą przerabiać administracji. — Podobno policja w *Rzymie* ma być przerobioną na wzór policji Grzegorza XVI. — W *Civita-Vecchja* werbują wychodzców do *Algierji*, ale mało się ich stawia; owszem wielu wychodzców *piemonckich* i *lombardzkich*, wraca do kraju. — W *Genui* utworzyło się stowarzyszenie dla drukowania dzieł autorów francuzkich, by tych dzieł drukowanych w *Paryżu* nie kupować. — Armja francuzka w państwie rzymskiem wynosi 40,000 ludzi. — W *Gaeta* podobno nie są zadowoleni z tego, że Francuzi zbyt łagodnie postępują z skompromitowanemi, zwłaszcza z wypuszczenia *Garribaldego*, który mógłby być otoczony łatwo, kiedy dziś ściganie go na Austrjaków przypadło.

*Rozmaitości*. — Przejażdżki z *Paryża* do *Londynu*,

coraz bardziej wchodzą w modę. Wszyscy zdumiewają się nad taniością tych spacerów, które z przewiezieniem na miejsce i życiem, kosztują 200 franków. W tych wycieczkach zaczynają brać udział i Damy. — W *Londynie* istnieje towarzystwo dobroczynne, mające na celu wysyłanie ubogich chorych do kąpieli morskich. Towarzystwo to posiada w *Margate* (znane kąpiele morskie), dom na pomieszczenie 130 osób, którym użycie tego środka lekarskiego ułatwia. — Taka jest statystyka Weteranów Paryzkiego Domu Inwalidów: ślepych 154, obu nóg pozbawionych 12, bez jednej nogi 313, obu rąk pozbawionych 2, bez jednej ręki 236, dotkniętych paraliżem 237, wielką chorobą 12, obłąkanych 31, z srebrnym podbródkiem 8miu, kulawych i niezdolnych do chodzenia 133, z odmrożonemi nogami w Rossji 28, dotkniętych kalectwem rąk 132; w ogóle ranionych 1027, siedmdziesięcio-letnich 518, ośmdziesięcio-letnich 37, dziewięćdziesięcio-letni 1; wszystkich razem 3038 — W lasach na wyspie *Borneo* (w Azji), znajdują się tak wielkie i brzydkie gatunki pająków, że podróżni pierzchają na widok takowych. — W jednym z zamków na prowincji we Francji, wesołe towarzystwo Dam chcąc przepędzić czas bez trosków i zmartwień, wydało regulamin, skazujący na 20 fr: kary każdego, ktokolwiekby pod jakim bądź pozorem wszczynał rozmowę, o cholerze, albo o wieku kobiet. — »Wynaleziono barometry, termometry, żeby też jeszcze wynaleziono humorometry", rzekł pewien niezbyt mile widziany dandy, do młodej i dowcipnej panienki, »mógłbym widzieć zaraz, w jaki humor Panią moja bytność wprawi, i wtedy bym tylko przychodził, kiedybym spostrzegł zmianę." »Nie żałuj Pan, że dotąd nie ma jeszcze tego wynalazku, bo gdyby był w użyciu, pewniebyś Pan nigdy tu nie przyszedł."

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Biernacki Rzecz: Rad: Stanu z Maryampola; Hr. Buxhewden Kap:, Budberg Kornet, i Chmielew Prapor:, z Petersburga nr 613; Chojnacki Felix Oby: z Osin nr 1064; Daszewski Mich: Oby: z Siedzowa nr 625: Dymitrjew Fedor, i Fedorow Jan Lekarze, z Petersburga nr 476; Grabowski Maxy: Hr. z Buska nr 634; Jabłonowski Artur Xżę z Częstochowy nr 1253; Kozłowski Jan Sędz: Apel: z Łomży nr 324; Karsey Alex: i Aug: Oby: z Gostomina nr 393; Maro Maciej Kup: z Kielc nr 625; Matwiej Sztabs-Kap: z Petersburga 476.

## DONIESIENIA.

Zginęła **PAPUGA** koloru popielatego, z domu Krygera z pod Nru 1303 przy ulicy Nowy-świat. Łaskawy Oddawca, zostanie sowicie wynagrodzony.



Do Składu OWOCÓW, dawniej Gołębiewskiej, nateraz Paszkowskiej, w pałacu JW. Hr. Winc: Krasińskiego, przy ulicy Krakow: Przed: pod Nro 410, nadszedł znaczny transport **ANANASÓW**, i innych FRUKTÓW, jakoteż i gruszek, a to wszystko w umiarkowanej cenie.



W dobrach *Sucha* i *Stawiska*, 7 wiorst od Kałuszyna położonych, znajdują się **TRYKI** Oryginalne, nabite, rosłe, i zdatne do Macior, podług stałych cen, od 72 do 200 zł., na sprzedaż. Można nawet widzieć ich wełnę, gdyż każdy ma zostawioną część takowej na sobie, i obszyty w płótno. — Przytem na nadchodzący siew, tak jak i w latach poprzednich, znajdować się tam zawsze będzie, **PSZENICA** Sandomierka biała w czerwonej plewie, i **ŻYTO** Zamorskie Olbrzymie, 8 garncy na morg 200-prętowy wysiewające się, które w mniejszych partjach, na swoje fury zabierane być może, w każdym czasie, a na większe obstalunki i termin, zgłosić się należy franko, do P. Łukowskiego, Rządcy Dóbr, przez Kałuszyn w Stawiskach.



Wiadomość dla Poczthalterów i podróżujących. — KARETKA KURJERSKA (Bryczka pocztowa na resorach), prawie nowa, jest do sprzedania za cenę stałą złp. 900. Obejrzeć ją można w Lublinie, w Handlu Knolla.

Wiadomo czynię, iż w zastawie będące Objekta, jako to: Perły drobne sznurków 16, Binda, 4 Lichtarze srebrne, w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 486 *b*, w Kancelarji podpisanego, w d. 18/30 Sierpnia r. b. o godz: 11 z rana, przez publiczną licytację sprzedanemi będą. Objekta te, przed ich sprzedażą, obejrzyć można a mianowicie w d. 1/13, 5/17 i 15/27 Sierpnia r. b. zawsze o godzinie 9 z rana, takoż w Kancelarji podpisanego.

Grzegórz *Zawadzki*, Komornik.

LOKAL składający się z 5u Pokoi, z Kuchnią angielską, z Balkonem, na 1m piętrze od frontu; 3 Pokoje na 1 piętrze w dziedzińcu, i Piwnice na skład Towarów, pod Nr 557 przy ulicy Długiej, Potkańskim zwane, są od Ś. Michała do wynajęcia. Wiadomość u Rządcy pałacu.

Handel NORYMBERGSKI exystujący od lat przeszło 24, w domu Nr 565/6, jest do sprzedania całkowicie, ze wszystkiemi meblami; Lokal zaś i nadal może być zatrzymanym.



Jest do nabycia KOCZ używany, z fordekiem, na resorach zwyczajnych, w dobrym stanie, zdatny do miasta i podróży. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat w domu pod Numerem 1261, u Rządcy domu.

Mam zaszczyt donieść Szan: Publiczności, iż założyłem Skład wszelkich gatunków SUKNA i KORTÓW (w mieście Piotrkowie) przy ulicy Starej Warszawskiej, dawniej pod firmą Berlińskiego exystujący, gdzie wszystko po cenach najumiarkowańszych sprzedaję. — M. Michelsohn.



Dnia 11 b. m. z rana, zginęła WYŻLICA kasztanowata, od słońca spłowiała, z strzałką białą na nosie. Kto ją odprowadzi na Krak: Przedm: pod Numer 390 do Rządcy domu, otrzyma przyzwoitą nagrodę.



BRYKA pakowna z budą, i nakryciem dla ludzi, na leżących resorach, jest do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nr 793, u Fabrykanta Pojazdów.

---

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 15.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 2.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Mularz*. *Młynarz i Kominiarz*. *Wesele w Ojcowie*, na Żądanie

TEATR WIELKI. Jutro....



Podpisana, zawiadamia Sz: Publiczność, iż w Traktjerni przy ulicy Rymarskiej pod Nr 741, obok Cukierni Pani Juwenowej, dostać można ŚNIADAŃ, OBIADÓW i KOLACJI. Cena Obiadu zł. 1 gr. 6; zaś miesięcznie zł. 30; za porcję Śniadania lub Kolacji gr. 20. Polecam się względom łaskawej Publiczności. — Elżbieta *Bielecka*.

---

w Druk: Kurjera Warsz:. — Wolno drukować. Warszawa dnia 1 (13) Sierpnia 1849. — Starszy Cenzor L. T. *Tripplin*.